



№ 47.

Warszawa, dn. 21 listopada 1931 r.

Ogóln. zbioru № 502.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 7, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

IRESC NUMERU: Nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego. — Podatkowe ułatwienia kartelizacji przemysłowej. — List otwarty. — Społeczna służba dobrowolnej pracy. — Kryzys na światowym rynku surowców. — Wiadomości z zagranicy. — Bezrobocie w niektórych krajach Europy. — Ofiary na rzecz Pomocy Bezrobotnym. — Wiadomości bieżące. — Giełda. — Ceny. — Patenty.

NADZWYCAJNY DODATEK DO PAŃSTWOWEGO PODATKU DOCHODOWEGO.

W № 99 „Dziennika Ustaw“ z dn. 16 listopada r. b. została ogłoszona ustawa z dn. 22 października 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego. Ustawa ma treść następującą:

Art. 1. (1) Od dochodów, ustalanych dla wymiaru państwowego podatku dochodowego według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1925 r. Nr. 58, poz. 411), ustanawia się nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego, który wynosi przy dochodzie rocznym:

ponad	1 500 zł	do	3 600 zł	— 0,5%
„	3 600 „	„	10 000 „	— 1%
„	10 000 „	„	36 000 „	— 2 „
„	36 000 „	„	60 000 „	— 2,5%
„	60 000 „	„	160 000 „	— 3%
„	160 000 „	„	— „	— 4 „

(2) Dodatek ten pobiera się, poczynając od dochodów, ustalonych dla wymiaru podatku na 1932 rok podatkowy.

Art. 2. (1) Od dochodów, opodatkowanych według działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym, ustanawia się nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego, który wynosi przy wynagrodzeniu, obliczonym w stosunku rocznym:

ponad	2 500 zł	do	3 600 zł	— 0,5%
„	3 600 „	„	10 400 „	— 1%
„	10 400 „	„	36 000 „	— 2 „
„	36 000 „	„	60 000 „	— 2,5%
„	60 000 „	„	80 000 „	— 3%
„	80 000 „	„	104 000 „	— 4 „
„	104 000 „	„	144 000 „	— 5 „
„	144 000 „	„	184 000 „	— 6 „
„	184 000 „	„	200 000 „	— 7 „
„	200 000 „	„	220 000 „	— 8 „
„	220 000 „	„	250 000 „	— 9 „
„	250 000 „	„	— „	— 10 „

go wynagrodzenia.

(2) Dochody z uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacane z funduszków Państwa, wolne są od dodatku, przypadającego do zapłaty w myśl ustępu pierwszego, z wyjątkiem dochodów, wypłacanych z funduszków tych przedsiębiorstw państwowych, które określi rozporządzenie Ministra Skarbu.

(3) Dochody z uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacane z funduszków związków komunalnych, pobierane na tych samych zasadach, na jakich się oblicza pobory funkcjonariuszów państwowych (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. Dz. U. R. P. № 118, poz. 1073), wolne są od dodatku, przypadającego do zapłaty w myśl ustępu pierwszego.

(4) Podatek w myśl ustępu pierwszego pobiera się od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych począwszy od uposażeń służbowych, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, przypadających na miesiąc styczeń 1932 r. lub też wypłacanych od dnia 1 stycznia 1932 r.

Art. 3. Obliczenie i pobór nadzwyczajnego dodatku z art. 1 i 2 uskuteczniła się jednocześnie z obliczeniem i poborem właściwego podatku dochodowego.

Art. 4. Od dochodów, od których pobiera się nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego (art. 1 i 2), nie pobiera się w czasie obowiązywania niniejszej ustawy 10% dodatku, opłacanego w myśl ustawy z dnia 12 lutego 1931 r. o poborze 10%-go dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych (Dz. U. R. P. № 16, poz. 82).

Art. 5. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej z dniem ogłoszenia i traci moc obowiązującą w terminie, który zostanie określony przez rozporządzenie Rady Ministrów.

PODATKOWE UŁATWIENIA KARTELIZACJI PRZEMYSŁOWEJ.

W projekcie noweli do ustawy o podatku przemysłowym zawarte jest upoważnienie Ministra Skarbu do całkowitego, względnie częściowego zwalniania od podatku obrotowego, przypadającego od prowizji i innych wynagrodzeń, uzyskiwanych przez wspólne biura sprzedaży przedsiębiorstw przemysłowych. Projektowany przepis ma w szczególności na celu udzielanie ulg przy eksporcie, uskutecznianym przez wspólne biura sprzedaży, jako też udzielanie ulg w obrocie wewnętrznym w tych gałęziach przemysłu, w których — ze względu na potrzebę racjonalizacji produkcji względnie wymiany — kartelizacja będzie uznana przez rząd za potrzebującą poparcia.

LIST OTWARTY.

Od p. Waldemara Krusche, współwłaściciela Fabryki Maszyn i Odlewni Żelaza „Waldemar Krusche i S-ka“ w Pabjanicach, otrzymaliśmy z prośbą o ogłoszenie niżej podany list, który drukujemy tem chętniej, że jest on naturalną, nie retuszowaną fotografią stosunków konkurencyjnych, jakie wytworzyły się pomiędzy prywatnym przedsiębiorstwem zarobkowym, obciążonym podatkami państwowymi i samorządowymi, świadczeniami socjalnymi i wnikliwą kontrolą inspekcji pracy a państwową szkołą rzemieślniczą, nietylko wolną od wymienionych ciężarów, ale rozporządzającą nadto środkami z funduszy publicznych. To, co się dzieje w Pabjanicach, dzieje się w mniejszym lub większym stopniu wszędzie, zależnie od większej lub mniejszej energii kierownika szkoły zawodowej. I niech nikt nie dowodzi, że konkurencja szkół rzemieślniczych jest ilościowo bez znaczenia, gdyż jest ich zamało, aby pokryć całkowite zapotrzebowanie. W obecnych czasach, gdy wogóle brak zamówień dla fabryk, a *tem samem brak pracy dla robotników, żyjących z zarobków*, jedna nieumiejętnie lub celowo obniżona oferta szkolnych warsztatów dezorganizuje rynek, zupełnie tak samo, jak jeden luzak (autsajder) wytwarza chaos na rynku, uporządkowanym przez syndykat. Cóż dopiero, gdy tym luzakiem jest uprzywilejowany warsztat państwowy!

Na konferencji w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dnia 30 października r. b. p. pułkownik Kazimierz Meyer, dyrektor naczelny zakładów „Ursus“ Sp. Akc., zaznaczył wyraźnie szkodliwe skutki konkurencji, jaką czynią państwowe warsztaty szkolne prywatnym przedsiębiorstwom fabrycznym. Stosunki, opisane przez autora niżej przytoczonego listu, potwierdzają w całości wywody p. dyrektora Meyera.

Na tejże konferencji delegat Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, prof. inż. Maurycy Chorzewski wskazał na wielką kosztowność szkół rzemieślniczych w dziale przemysłu metalowego, skutkiem zcentralizowania nauki rzemiosła fabrycznego w państwowych szkołach rzemieślniczych. Na tak kosztowną naukę uboga Polska nie może sobie jeszcze pozwolić. Zamiast w drodze *decentralizacji nauki* przyczynić się do tego, by każda fabryka stała się warsztatem szkolnym; zamiast korzystać z już istniejących *prywatnych* urządzeń i maszyn oraz z praktycznej nauki udzielanej przez majstrów i nawet wykwalifikowanych robotników uczniom fabrycznym; zamiast dać lepsze warunki nauczania *masom dzieci robotniczych w szkołach fabrycznych*, Państwo Polskie poszło najkosztowniejszą drogą *centralizacji nauki* w specjalnie budowanych i bogato inwestowanych szkołach rzemieślniczych *dla uprzywilejowanych wybrańców losu*, pozostawiając wolną rękę panom dyrektorom tych szkół czynienia z *warsztatów szkolnych formalnych fabryk mechanicznych*, poprostu mówiąc — przedsiębiorstw fabrycznych zarobkowych!

List p. Waldemara Krusche do p. dyrektora Tymienickiego brzmi jak następuje.

*Do Pana Dyrektora Szkoły Rzemieślniczej
w Pabjanicach.*

Szanowny Panie Dyrektorze!

Na wczorajszym posiedzeniu w Związku Techników powiedział Pan, że Szkoła Rzemieślnicza konkuruje z nami, to znaczy,

że Pan usilnie stara się o wszelkie roboty w tutejszych dużych, średnich i małych fabrykach i aby je otrzymać stosuje Pan znaną taktykę: jeżeli zjawia się konkurencja, to idzie Pan z cenami bardzo nisko, w przeciwnym razie osiąga Pan wysokie ceny dla dobra Szkoły.

Pan zapomina, Panie Dyrektorze, gdy wspominał Pan o konkurencji, że konkuruje Pan nie tylko ze mną, ale ze wszystkimi warsztatami ślusarskimi, poczynając od najmniejszych reparacyjnych aż do warsztatów dużych żelaznych i blacharskich i muszę przyznać, że Panu się świetnie udało egzystencji tych warsztatów poważnie zagrozić. Przed wojną było tutaj 12 warsztatów ślusarskich, zatrudniających od 4 do 20 robotników. Dzisiaj, chociaż ilość małych fabryk włókienniczych podniosła się o 100%, ilość warsztatów zmalała do $\frac{1}{4}$, a robotników do $\frac{1}{10}$. Przypisać to trzeba tylko Pańskiej konkurencji.

Jak to jest możliwe, zaraz Panu Dyrektorowi objaśnię na przykładzie: warsztaty sprawiły sobie aparaty do spawania, aby znaleźć więcej roboty. Ponieważ warunki pracy, t. j. podatki, materiały i robocizna we wszystkich warsztatach są w przybliżeniu jednakowe, to i cena za roboty spawalne obracała się na jednej wysokości około 5 groszy za 10 mm². Pan natomiast kupił 4 aparaty elektryczne do spawania i pracuje Pan po tak niskiej cenie, że można powiedzieć, że miasto robi podarunek Szkole i nic dziwnego, że i cena za spawanie jest o połowę niższą.

Panie Dyrektorze, często słyszałem, jak Pan mówił, że uczniowie powinni wiedzieć, iż roboty, które wykonują, mają zastosowanie w fabryce. Nie można żądać, żeby tylko blachę pilowali. Nie sądzę jednak, aby głównym celem Pańskim było dostarczenie odpowiedniej roboty uczniom, ale zarabiać i jeszcze raz zarabiać bez względu na jaki koszt to idzie. Czy Pan przypuszczał, że to jest robota dla uczniów Pańskich, gdy wziął Pan żelazną konstrukcję dla fabryki chemicznej, składającą się tylko z ciężkich żelaznych belek, lub gdy Pan ustawił automaty dla masowej produkcji i maszyny formierskie, przy których tylko wyuczeni robotnicy pracują, a nie rzemieślnicy? Wiem, co Pan odpowie: Uczniowie muszą i o takich robotach wiedzieć. Ślusznie. Ale Pan znowuż zapomniał, że mamy w Łodzi i w Warszawie małe samodzielne przedsiębiorstwa, które wyspecjalizowały się na części samochodowe. Konkurując automatami i specjalnymi urządzeniami, odebrał Pan im możność zarobkowania.

Mając w swoich warsztatach tyle maszyn, przystosował się Pan do masowej produkcji. Trzeba przypuszczać, że Pan to tak urządził, ponieważ uczniowie w ten sposób dużo się nauczą. (Ja nie sądzę, żeby dużo skorzystali). Małych reparacji, na przykład reparacji uniwersalnych futerek Pan nie bierze, ponieważ nie można dużo zarobić i uczniowie przytem nic się nie nauczą.

Jeszcze mniej zrozumiałem jest dla nas Pabjaniczanie, jeżeli Pan w imieniu szkoły bierze roboty żelazobetonowe i tutejszem budowlanem przedsiębiorstwem stwarza niezdrówą konkurencję. Można byłoby dużo jeszcze przykładów przytoczyć, gdzie Pan wytworzył konkurencję i ciągnął duże zyski.

Na zakończenie przytoczę jeszcze jeden wypadek z początku Pańskiej działalności na stanowisku Dyrektora Szkoły. Typowy przykład. Wtedy Pan jeszcze nie miał własnej odlewni. W mieście zaczęto robić specjalny towar na krosnach ręcznych, dla których potrzebne były regulatory. Małe warsztaty ślusarskie brały z mojej firmy odlewy i sprzedawały gotowe regulatory za zł. 48,—. Pan się o tem dowiedział i obstałował u mnie 100 kompletów. Żałuję, że wtedy Panu odlewy dostarczyłem, gdyż od tego czasu Pan sprzedawał regulatory po zł. 38,—. Powiodło się Panu. Pańska konkurencja odjęła zarobek samodzielnym majstrom.

Nie znam celów, do których Pan dąży, jako Dyrektor Szkoły Rzemiosł, tylko tyle wiem, że Pan przy pomocy energii i usilnej pracy doszedł do tego, że rozporządza Pan jedną z najlepiej urządzonych odlewni i fabryką maszyn, przy pomocy których Pan może stawić czoło każdemu prywatnemu przedsiębiorstwu. Ta konkurencja jest Panu tem łatwiejszą, gdyż Pan nie płaci

podatków, uczniowie, dla których Pan dostarcza robotę, płaca za naukę i odpada amortyzacja i oprocentowanie kapitału, ponieważ ten warsztat, który Pan stworzył, powstał przy pomocy Ministerstwa. Ministerstwo czerpie pieniądze na Szkoły rzemieślnicze z 25% dodatków do patentów, które muszą płacić rzemieślnicy i majstrowie różnorodnych mechanicznych warsztatów i teraz Pan wykorzystuje to, jak Pan sam mówi, aby tworzyć konkurencję.

Idealne warunki dla rozwoju samodzielnego rzemiosła, co chyba jest ostatecznym celem Szkoły Rzemieślniczej!

Dn. 30 października 1931 r.

Waldemar Krusche.

SPOŁECZNA SŁUŻBA DOBROWOLNEJ PRACY.

Z liczby charakterystycznych dla naszych czasów prób walki z trapiącą świat powojenny plagą bezrobocia, na baczność naszym zdaniem uwagę zasługuje realizacja w ostatnich miesiącach w Niemczech nowego pomysłu zatrudnienia bezrobotnych, ciężających bezprodukcyjnie na budżecie społecznym. Polega ona na udzielaniu ze strony państwa pewnej formy poparcia organizacji robót ogólnego pożytku przy pomocy instytucji o wymienionej w tytule nazwie. Wprowadzona w drodze zarządzenia ministerstwa pracy i przepisów wykonawczych, wydanych przez państwowy urząd pośrednictwa pracy i ubezpieczeń społecznych w Niemczech, instytucja ta zbyt jeszcze niedawno istnieje, by można mówić o osiągniętych przez nią praktycznych wynikach, niemniej jednak jej istota i wytyczne zasady warte są niewątpliwie bliższego zaznajomienia się. Podajemy je poniżej w streszczeniu za „V*D*I Nachrichten“.

Celem dobrowolnej służby pracy jest umożliwienie pozbawionym zajęcia, a w szczególności ludziom młodego wieku, użytkowanie leżącej odłogiem ich energii roboczej przy wykonaniu we wspólnym wysiłku dobrowolnie wybranych i poważnie traktowanych, a prowadzonych pod fachowym kierownictwem ogólnie pożytecznych prac, które na innej drodze mogłyby nie być podjęte. Uczestnicy takich prac odnoszą korzyść, polegającą na fizycznym i umysłowym wykształceniu, wynikającym zarówno z samej pracy jak i z metod pedagogicznych stosowanych przy jej wykonaniu. Stosunek prawny w sensie prawa o pracy nie znajduje tu zastosowania, chodzi bowiem o całkowitą, niczem nieskrępowaną swobodę zrealizowania dobrej woli pożytecznego czynu. Zgłaszający się do pracy korzystają w dalszym ciągu z pobieranego przez siebie zasiłku, zaś nieuczestniczenie w robotach nie może być w żadnym razie powodem pozbawienia prawa do zasiłku. Roboty, które mogłyby być wykonane na zasadach zwykłego stosunku pracy, nie mogą być podejmowane na zasadach dobrowolnej służby pracy.

Obawa, że prace dobrowolne mogą się przyczynić do pozbawienia pracy innych pracowników, lub do obniżenia skali ich zarobków, zachodzić nie może, gdyż podejmowane tu mogą być tylko takie roboty poboczne pożytku ogólnego, które wymagają względem siebie poważnego ustosunkowania i których wykonanie na zwykłych warunkach pracy, lub w drodze robót koniecznej potrzeby, nie mogłoby być przeprowadzone. Jako poboczne rozumiane są roboty niekonieczne, wymagające specjalnego poparcia, bez którego albo nie byłyby wykonane wogóle, albo nie zostałyby podjęte w danym czasie lub zakresie; zaś pojęcie pożytku ogólnego, traktowane nie nazbyt rygorystycznie, może dotyczyć także robót na korzyść ograniczonej

liczby osób, jeżeli w przeprowadzeniu tych robót jest zainteresowany również i ogół. Do takich robót zaliczyć należy w pierwszym rzędzie przygotowanie osiedli, ulepszanie gruntów, usuwanie skutków nieszczęść żywiołowych, jak powodzi lub huraganów, naprawa dróg i t. p. Powagę podejmowanym robotom nadaje ich określony pożytek społeczny, gospodarczy, lub wynikający z wykształcenia pracowników, a zastosowanie przytem znaleźć może nie tylko trud fizyczny, lecz również i praca umysłowa. Prowadzenie naprz. badań w instytucjach naukowych lub wykonywanie prac biurowych przez pozbawionych zajęcia pracowników umysłowych może zatrudnić szereg osób przy pewnych kategoriach robót z liczby odpowiadających założeniom służby dobrowolnej pracy, naprz. przy organizacji i kierownictwie tych robót.

Akcja popierania robót, będących w mowie, rozciąga się na wszystkich, korzystających z zasiłku dla bezrobotnych lub ze wsparć t. zw. kryzysowych i dotyczy tych, którzy za zgodą swojego właściwego urzędu pracy zostaną zatrudnieni przy robotach omawianej kategorii. Obejmuje ona również pozbawionych pracy młodocianych poniżej 21 lat wieku. Na identycznych zasadach mogą udzielać poparcia swoim bezrobotnym ze środków dobroczynności również i okręgowe związki opiekuńcze.

Zgłaszający się do dobrowolnej służby pracy otrzymuje w dalszym ciągu pobierany przez siebie zasiłek z tytułu braku pracy, lub wsparcie kryzysowe w wysokości niezminionej. Zasiłek ten może być przyznany na przeciąg do 20-tu tygodni. Spełniający służbę dobrowolną, mogą więc, po wyczerpaniu normalnego terminu zasiłkowego, otrzymywać w dalszym ciągu pełny zasiłek na wyżej określony przeciąg czasu. Urząd pracy uprawniony jest do wyznaczania zasiłku także i w kwocie ryczałtowej, nie wyżej jednak, niż 2 marki dziennie dla każdego z uczestników dobrowolnej służby. Bezrobotni, pobierający dotąd kwoty niższe od wyznaczonego ryczałtu, otrzymają, w wypadkach zastosowania tegoż, zasiłek odpowiednio powiększony. Dalszą zachętę stanowią ułatwienia do późniejszego zdobycia osiedla, z których korzystają pracujący nieprzerwanie co najmniej 12 tygodni przy robotach, uznanych za gospodarczo-wartościowe. Uczestnikom robót, odpowiadającym tym warunkom, po zgłoszeniu się najpóźniej w ciągu miesiąca po ukończeniu pracy, zostaje zapisana na ich dobro kwota w stosunku 1,5 marek za każdy dzień roboczy, licząc od początku zatrudnienia. Po przyjęciu zgłoszenia krajowy urząd pracy zarządza zapis odnośnej sumy do księgi długu państwowego z oprocentowaniem w stosunku 6% rocznie, zaś pracownikowi przysługuje prawo dysponowania tą sumą tylko w drodze przekazania swej należności na rzecz społecznej organizacji, zajmującej się budową osiedli i własnych siedzib.

Do prowadzenia robót omawianej kategorii w charakterze ich podjemcy upoważnione są według prawa osoby prawne lub zrzeszenia i związki, mające na celu pożytek społeczny, a także zrzeszenia, skupiające chętnych do podobnej pracy. Te ostatnie, będąc w zasadzie dostawcami siły roboczej, mogą zarazem podejmować samodzielnie odpowiednie roboty, jako ich organizatorzy. Podjemcami robót mogą być naprz.: wydział służby inżynierskiej przy Stowarzyszeniu Niemieckich Inżynierów (Verein Deutscher Ingenieure), filantropijne organizacje młodzieży, zrzeszenia dobro-

czynne, Zakon Młodzieży Niemieckiej (Jungdeutscher Orden), Związek Chorągwi Państwowej (Reichsbanner), Związek Hełmu Stalowego (Stahlhelm) i t. d. pod warunkiem, że nie nadużyją one zasady dobrowolnej służby pracy ani do celów politycznych, ani wrogich państwu, oraz że dają gwarancję poważnego wywiązania się z podjętych zamierzeń. Podjemca robót wykonywa je na własny rachunek, na nim też leży obowiązek dostarczenia odzieży roboczej oraz narzędzi pracy, a także sfinansowanie ostatecznego rozrachunku.

Podanie o poparcie państwowe składa podjemca robót miejscowemu urzędowi pracy według opracowanego przez tenże wzoru. Do podania winna być dołączona opinia kierownika zainteresowanej gminy. Urząd pracy skierowuje podanie do przewodniczącego krajowego urzędu pracy, który w porozumieniu z wybranymi do tego celu członkami zarządu tegoż urzędu decyduje o udzieleniu żądanego poparcia.

Z szeregu poczynań, zmierzających do zrealizowania idei, w powyżej przytoczony sposób ujętej, wymienić można naprz. podanie wydziału służby inżynierskiej przy Stowarzyszeniu Niemieckich Inżynierów o poparcie zatrudnienia na zasadach dobrowolnej służby pracy inżynierów, pozostających bez zajęcia, przy budowie osiedli i ogrodów oraz przy badaniach w instytucjach naukowych. W Niemczech środkowych czynny jest w tym kierunku Zakon Młodzieży Niemieckiej, w Saksonji działają Reichsbannerzy i studenci z Lipska, w Wirtembergji — t. zw. Związek Dobrowolnej Służby Ludowej, w Nadrenji, Westfalji i Bawarji — Związek Hełmu Stalowego. Podjęte tam roboty obejmują ulepszenie i osuszenie gruntów, roboty meljoracyjne i regulacyjne, uprawę nieużytków, naprawę dróg, przygotowanie osiedli i t. d.

Wyżej przytoczone szczegóły dają jak widzimy zupełnie wyraźnie zarysowany schemat organizacyjny, na którym można byłoby się wzorować w razie przeszczepienia idei dobrowolnej służby pracy na grunt polski.

Wł. J.

KRYZYS NA ŚWIATOWYM RYNKU SUROWCÓW.

Obok powszechnego bezrobocia, drugim przejawem kryzysu światowego jest spadek cen surowców, które obniżyły się do dawno nienotowanego poziomu.

Rok 1929 był okresem największego natężenia produkcyjnego, a zarazem okresem bardzo korzystnego poziomu cen surowców. Od tego czasu jesteśmy świadkami stałego spadku tych cen, który trwał z małoznaczącymi wahaniami aż do ostatnich niemal czasów. Zniżka ta objęła wszystkie surowce dla przemysłu metalowo-przetwórczego i maszynowego, z wyjątkiem żelaza, którego ceny we wszystkich krajach produkujących, chronione umowami międzynarodowych porozumień i barjerami celnymi oraz syndykatami lokalnymi, kształtowały się na rynkach wewnętrznych bądź bez zmiany, bądź wykazując niezbyt znaczne zniżki. Natomiast ceny eksportowe żelaza kształtowały się, podobnie jak i innych surowców, wybitnie zniżkowo.

Poniższe zestawienie ilustruje kształtowanie się cen surowców przemysłu metalowego na rynkach światowych w okresie luty 1929 — sierpień¹⁾ 1931 r. (w złotych za tonnę metryczną):

Towar	II. 1929	VIII. 1931
Żelazo sztabowe	315,30	145,52
Aluminium	4259	3634
Cyna	9390	4991
Cynk	1120	493
Miedź	3393	1388
Ołów	1003	509

Jak widać z zestawienia, spadek cen jest bardzo poważny.

Podobny spadek cen surowców notowany był już i przy dawniejszych kryzysach. Naprzykład dla żelaza sztabowego wynosił on w okresie:

czerwiec 1872 — grudzień 1878	68 ^o / _o
luty — październik 1880	38 ^o / _o
styczeń 1890 — grudzień 1894	48 ^o / _o
kwiecień 1900 — grudzień 1903	44 ^o / _o
czerwiec 1907 — sierpień 1909	36 ^o / _o

Obecny spadek cen, który wynosi zgorą 45^o/_o, jest najostrzejszy w bieżącym stuleciu, a nawet, jeżeli zważymy okres czasu, w jakim się rozwinął, nie znajduje on sobie równego, z wyjątkiem kryzysu w 1880 r., który w przeciągu 9 miesięcy przeniósł 38^o/_o zniżkę cen.

Ten kryzys cen surowców jest szczególnie znamienity, jeżeli się zważy, że nie towarzyszy mu równomierny spadek cen wyrobów gotowych, których indeks w okresie 1929—1931 r. spadł tylko o 14^o/_o.

Porównanie tych cyfr każe się zastanowić nad przyczynami przesilenia; podważa ono przypuszczenia niektórych ekonomistów (prof. Cassel), jakoby kryzys obecny wywołany był układem stosunków monetarnych, a w szczególności przez nierównomierny udział złota.

W pracy Marcina Doeringa p. t. „Weltrohstoffkrise“¹⁾ znajdujemy tłumaczenie przyczyny kryzysu na światowym rynku surowców. Podajemy je poniżej jako przyczynek do dyskusji, prowadzonej na ten temat.

Możemy wymienić trzy zasadnicze grupy czynników, a wszystkie one mają swoje wspólne ognisko w postępie technicznym. Spożycie i wytwórczość poszczególnych surowców wzrosły bardzo niejednolicie. Z jednej strony postęp techniczny stworzył w dziedzinie spożycia nowe możliwości zastosowania, pobudzając tem samem nowe zapotrzebowanie, z drugiej strony zdolność zastępowania pewnych dotychczas używanych surowców materiałami zastępczymi. Sprowadziła zmiany w działalności wytwórczej, wpływając na kształtowanie się zapotrzebowania rynkowego.

W okresie od 1913—1929 roku produkcja wykazała poważny wzrost, który wyniósł w dziale (w procentach):

węgla	9 ^o / _o	zboża	9 ^o / _o
ropy naftowej	350 ^o / _o	kawy	75 ^o / _o
stali	58 ^o / _o	cukru	42 ^o / _o
aluminium	300 ^o / _o	gumy	830 ^o / _o
miedzi	92 ^o / _o	bawełny	15 ^o / _o
cynku, ołowiu, cyny 43-45 ^o / _o		jedwabiu	100 ^o / _o
nawozów sztucznych 240 ^o / _o		szt. jedwabiu	1900 ^o / _o

Jak widzimy, wzrost produkcji poszczególnych z wyżej wymienionych surowców rozwinął się w omawianym okresie bardzo nierównomiernie, co oczywiście przyniosło w następstwach poważne różnice w rentowności poszczególnych gałęzi produkcji, a tem

¹⁾ Podajemy ceny z sierpnia, gdyż późniejsze notowania są już pod wpływem zachwiania się rynku walut, a przede wszystkim zachwiania się funta sterlinga.

¹⁾ „Maschinenbau“, zeszyt 14 z r. b.

samem wywołało znaczne zmiany w kierunkach dopywu nowych kapitałów. Powodzenie niektórych działów produkcji doprowadziło do nadmiernej ekspansji tej produkcji. Pomimo to ceny tych towarów wykazywały stały wzrost, ku czemu przyczyniały się międzynarodowe organizacje kartelowe producentów. Wytwarzał się tedy sztuczny gmach, który prędzej, czy później musiał runąć. I runął on wówczas, gdy potrzeby konsumcyjne zostały, przynajmniej doraźnie, nasycone.

Drugim momentem, który przyczynił się do obecnego kryzysu na światowym rynku surowców, są stosunki polityczne. Klasycznym przykładem jest tutaj sytuacja przemysłu węglowego w Europie. Wojna celna polsko-niemiecka, która zamknęła naturalne ujście nadwyżki produkcyjnej węgla polskiego, zmusiła naszych producentów tego działu do szukania nowych terenów zbytu, na których ulokowanie się było uzależnione od bardzo wydatnego obniżenia ceny węgla, jako jedyne go środka do zwalczania konkurencji angielskiej. Stało się to kosztem wysiłku producentów, państwa i obywateli. Z kolei Anglija, chcąc zrównoważyć straty, jakie obok eksportu niemieckiego z tytułu reparacyj wojennych zadał jej nowy eksport z Polski, wprowadziła u siebie drogą syndykalizacji niejako monopol węgla, który podniósł cenę rynku wewnętrznego, aby w ten sposób umożliwić sobie kompensatę strat przy eksporcie.

Wreszcie trzecim czynnikiem, który z tych czy innych względów przyczynił się do obecnego kryzysu, jest racjonalizacja sposobów produkowania surowców, którą sprowadziło bądź potaniecie dotychczasowych sposobów, bądź też zastosowanie nowych, tańszych metod wytwarzania. Nie miało to tak długo wpływu na produkcję, jak długo wzrost produkcji w ten sposób wywołany odbywał się powoli i stopniowo w miarę wzrostu zapotrzebowania. Moment krytyczny nastąpił w 1929 r., gdy z jednej strony nie można było powstrzymać wzrostu produkcji, a z drugiej strony nastąpiło osłabienie zapotrzebowania. Proces reorganizacji i modernizacji przedsiębiorstw nie był jeszcze zakończony. Na rynku rozpoczęła się walka pomiędzy producentami, pracującymi starymi metodami, a producentami, których warsztaty były już w całości lub prawie w całości zmodernizowane. Jasną jest rzeczą, że walka ta prowadzona była drogą obniżenia cen, które spadały w momencie zmniejszenia się zapotrzebowania rynkowego, tak że doszły one do poziomu kosztów własnych najbardziej rentujących się przedsiębiorstw, by w końcu spaść poniżej tych kosztów. Stan ten, który trwa jeszcze obecnie, nie może trwać oczywiście zbyt długo, ale nie należy spodziewać się, aby skończył się wcześniej, zanim dostateczna ilość przedsiębiorstw nie zostanie unieruchomiona aż do granicy osiągnięcia równowagi pomiędzy spożyciem a produkcją.

Od połowy roku ubiegłego rozpoczął się spadek produkcji stali. Spadek dotknął nierównomiernie poszczególne kraje produkujące.

W Stanach Zjednoczonych osiągnął on najniższy poziom notowany od 1923 r., w Anglii najniższy od 1922 r., w Belgii od 1925 r., w Niemczech od 1920 r.

Równocześnie ze spadkiem produkcji rozpoczęło się szybsze obniżanie się cen żelaza. Spadek tych cen na rynkach eksportowych, który datuje się zasadniczo nie od 1929 r., ale od roku 1925, osiągnął już

dziś poziom, nie wytrzymujący żadnej kalkulacji. Jeżeli zaś stan cen eksportowych nie doprowadził producentów wielu krajów do bankructwa lub też zaprzestania eksportu, to stało się to dzięki temu, że syndykaty krajowe utrzymują wysoki cennik wewnątrzno-krajowy, często z poważną szkodą dla konsumenta, a przedewszystkiem dla przemysłu przetwórczego.

Wszelkie próby poprawienia cen eksportowych żelaza zawiodły, a najpoważniejsza międzynarodowa organizacja producentów tego działu — Międzynarodowy Kartel Stali zdaje się nie interesować tą sprawą. Zresztą sam on przeżywa poważny kryzys organizacyjny.

Wydatniejsza poprawa cennika eksportowego żelaza nie jest możliwa wcześniej, zanim nie stworzy się międzynarodowej organizacji syndykalnej, któraby na rynkach światowych uzyskała znaczenie instytucji monopolistycznej.

W dziale innych metali spadek cen w okresie 1929—31 wynosi dla cynku 61%, dla ołowiu 60%, cyny 53%, miedzi 44%, aluminium 15%.

Tak małe zmniejszenie się cen aluminium przypisać trzeba stanowisku europejskiego Kartelu Aluminium, jedyne go prawidłowo funkcjonującego kartelu w grupie wyżej wymienionych metali. Dzięki temu kartelowi spadek cen aluminium wyrównuje tylko zmniejszenie się kosztów produkcji tego metalu.

Bardzo znaczny spadek cen cynku datuje się już od 1925 r. Spadek ten rozwija się równolegle do postępów technicznych w dziedzinie produkcji.

Koszty produkcji cynku obniżyły się dzięki zastosowaniu metody Wälz'a przerabiania rud tlenkowych, oraz dzięki metodzie elektrolitycznej, która pozwoliła na bardzo znaczne zwiększenie produkcji, zwłaszcza tym producentom, którzy korzystają z taniego prądu elektrycznego. Jak bardzo rozpowszechnia się stosowanie metody elektrycznej przy produkcji cynku świadczyć mogą następujące cyfry. Podczas gdy jeszcze przed kilku laty nie stosowano zupełnie tej metody, to już w 1928 roku obejmowała ona 21% ogólnej produkcji, a w 1930 roku 28%.

Cena ołowiu wynosiła w początku lipca r. b. około 80% ceny z okresu 1909/13. Spadek kosztów produkcji ołowiu zawdzięczać trzeba przedewszystkiem stosowaniu metody selektywnej przemysłu, która coraz bardziej znajduje zastosowanie przy przerabianiu rud cynkowo-ołowianych.

Pool ołowiany, który skupia około 80% światowej produkcji tego metalu i który prowadzi politykę podtrzymywania ceny bez redukcji produkcji, zgromadził tak znaczne zapasy ołowiu, że w końcu zdecydowano się na przeprowadzenie ograniczenia produkcji. Akcja ta jednak idzie narazie bardzo opornie.

W dziale cyny pracują przy normalnej koniunkturze liczne drobne przedsiębiorstwa, których koszty produkcji są, ze względu na rozmiar tych przedsiębiorstw, wysokie. Producenci tego działu pracując niezorganizowani, narażeni byli stale na wahania cen, wywołane przez tych, którzy w ten czy inny sposób mają możność obniżenia kosztów własnych produkcji. Utworzony przy wydatnym współdziałaniu niektórych zainteresowanych rządów kartel cyny prowadzi akcję, aby drogą obniżenia produkcji poprawić ceny cyny. Jednakowoż akcja ta napotyka na bardzo poważne trudności, zwłaszcza ze strony producentów boliwijskich, którzy, należąc do tych, co mogą produkować taniej, nie godzą się na obniżenie produkcji.

Znamienny jest układ stosunków w dziale miedzi. W 1927 roku dzięki energicznej akcji amerykańskiego Kartelu eksportowego miedzi, udało się poprawić cenę tego metalu, który z 12,37 centów am. za funt ang. wyższkował tak, że w grudniu 1928 roku osiągnięto cenę 21,26 centa am. za funt. Jednak już w następnym roku rozpoczyna się spadek ceny miedzi, która w czerwcu r. b. kształtowała się na poziomie 8,275 centa za funt. Tak znaczny spadek ceny przypisać trzeba bardzo znacznemu wzrostowi zapasów, które wywierały tak silny nacisk na organizację sprzedaży, że musiano przystąpić do obniżenia ceny, aby bodaj częściowo pozbyć się własnych składów. Tymczasem, pomimo bardzo znacznej obniżki ceny, stan zapasów nie zmalał wskutek tego, że w miejsce produkcji Stanów Zjednoczonych, która została zmniejszona, weszła na rynek nadwyżka produkcyjna Kanady, Rodezji i Katangi, które to kraje nie tylko nie zmniejszyły swojej produkcji, ale przeciwnie wydatnie ją powiększyły. Koszty produkcji w tych krajach zwłaszcza w dwu ostatnich są tak niskie, że chociaż ceny kształtują się bardzo niekorzystnie, to tem niemniej nie przekroczyły one jeszcze rentowności produkcji. Również i w Ameryce, stwierdzić trzeba, że nowe metody produkcyjne, zwłaszcza w hutnictwie i przy oczyszczaniu miedzi wpłynęły bardzo poważnie na potaniecie produkcji, stwarzając jak i w innych działach przywileje niskich kosztów w przedsiębiorstwach zmodernizowanych.

Jak widzimy z powyższych szkieletowych zestawień, sytuacja na światowych rynkach metali przedstawia się w sposób następujący.

W miarę rozwoju modernizacji przemysłu hutniczego poszczególne przedsiębiorstwa, które wprowadziły u siebie nowe metody produkcji, mogły sprzedawać swoje wyroby taniej od konkurentów, którzy pracują starymi metodami. Ponieważ w żadnym z omawianych działów produkcji nie mamy dostatecznie silnego porozumienia producentów, to wytworzyła się tego rodzaju sytuacja, że tam, gdzie nie było żadnego porozumienia, powstała na rynku zupełnie chaotyczna walka cen, tam zaś, gdzie był kartel, następowało ograniczenie produkcji przez władze kartelu, co spowodowało rozwój luzaków (autsajderów), a tam, gdzie był syndykat, któremu oczywiście zależało na nieograniczaniu produkcji członków, tworzyły się stałe rosnące zapasy, gdyż syndykaty podtrzymujące cenę nie były w stanie sprzedać całości produkcji swoich członków. W rezultacie organizacje syndykackie poczęły słabnąć, a nawet tracić wszelkie znaczenie rynkowe. Syndykat cynku tak jakby nie istniał. Kartel miedzi rozwiązany. Pool cynowy, utworzony przy wielkim wysiłku rządów zainteresowanych państw, nie odgrywa jak do tej pory żadnej roli. Jedynie w dziale ołowiu pool producentów posiada jeszcze pewne znaczenie. Międzynarodowy Kartel Stali nie ma dziś żadnego wpływu na rynek.

W światowej gospodarce surowców dla przemysłu metalowego i maszynowego, wobec istnienia bardzo znacznych zapasów, nie widać możliwości trwalszej poprawy. Poprawa ta może nastąpić jedynie w dwu ewentualnościach: 1) gdy proces modernizacji przedsiębiorstw będzie zakończony i wszystkie wtwórnice, a przynajmniej większość z nich, stanie na równym poziomie swoich kosztów własnych, 2) o ile udałoby się stworzyć w każdym z omawianych działów organizację producentów, obejmującą swojemi wpływami dostateczną ilość wytwórców i mogącą na-

leżycie przystosowywać produkcję do zapotrzebowania rynkowego i tą drogą regulować ceny.

Marcin Doering zaznacza w zakończeniu cytowanej w niniejszym artykule rozprawy, że uporządkowanie sytuacji międzynarodowego rynku surowców nastąpić winno nie drogą jakichkolwiek zamierzeń kartelowych, które tylko opóźniają naturalną i nieuniknioną ewolucję, lecz drogą pozostania na rynku nowoczesnych, należycie rentujących się przedsiębiorstw i usunięcia się przedsiębiorstw niezmmodernizowanych, pracujących zbyt kosztownie. Tylko wtedy uniknie się nadprodukcji, wywołanej przez współpracę starych, zacończonych przedsiębiorstw i dopiero wówczas będzie możliwą akcja poprawienia cennika.

S. G.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

W jaki sposób zlikwidowano bezrobocie w Rosji. „L'Usine Belge“ z dn. 7 listopada r. b. pisze pod powyższym tytułem co następuje:

Socjaliści i komuniści roztkliwiają się bardzo głośno nad losem nieszczęśliwych bezrobotnych. Poniżej podajemy opis jak bolszewicy zabrali się do „zlikwidowania“ kwestji bezrobocia u siebie.

Dnia 11 października ub. r. sowiecka „Prawda“ ogłosiła następujący dekret:

„Komisarz pracy wydał następujące rozporządzenie:

- 1) W związku z dotkliwym brakiem robotników we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, wzywa się kasy zakładów ubezpieczeń społecznych do zaprzestania wypłacania zasiłków bezrobotnym. Budżet ubezpieczeń społecznych na ostatni kwartał 1930 r. nie przewiduje kredytów na zasiłki dla bezrobotnych;
- 2) Urzędy pracy winny przedsięwziąć wszystkie możliwe środki, aby natychmiast wysłać do pracy bezrobotnych, w pierwszym rzędzie tych, którym przysługuje prawo korzystania z zasiłków dla bezrobotnych;
- 3) Bezrobotni powinni być wysyłani do pracy nie tylko podług fachu, ale również do wszelkich prac, które nie wymagają żadnych specjalnych wiadomości. Jednocześnie urzędy pracy powinny dbać o zwiększenie przeszkolenia oraz szkolenia robotników według warunków lokalnych zapotrzebowania na robotników wykwalifikowanych w zakresie tej czy innej specjalności;
- 4) Żadna odmowa przyjęcia pracy nie może być brana pod uwagę; można jedynie uwzględnić choroby, których choroba została stwierdzona przez zaświadczenie szpitalne. Zaświadczenia szpitalne winny być wydawane bezrobotnym przez komisje lekarskie i kontroli lekarskiej. Bezrobotni, którzy posiadają zaświadczenia o niezdolności do pracy, otrzymują zasiłek w wysokości pomocy bezrobotnym, wypłacany z kredytów, przeznaczonych na pomoc dla chwilowo niezdolnych do pracy. Ci którzy odmówią przyjęcia pracy, winni być skreśleni z listy kontroli giełdy pracy;
- 5) Naczelnicy urzędów pracy oraz prezesi kas zakładów ubezpieczeń społecznych są osobiście odpowiedzialni za wykonanie niniejszego dekretu;
- 6) Paragraf pierwszy niniejszego dekretu zostaje wprowadzony w życie drogą telegraficzną“.

Wyspy ze stali. Celem zwiększenia frekwencji, wybudowano w Monte Carlo sztuczną wyspę z teatrem, stanowiącą pierwszorzędną atrakcję.

W odległości około 100 m od wybrzeża wznosi się z morza wyspa, do której budowy użyto 20 000 kg stali. Masę tę osadzono na skale zapomocą żorawia pływającego. Sztuczny ten skrawek ziemi będzie odtąd odgrywał rolę wyspy z bajki.

Praktyczniejszym celom ma służyć wyspa zakotwiczona niedawno w połowie drogi między wyspami Bermuda i wschodniem wybrzeżem Ameryki. Wyspa ta, jak również siedem dalszych, które rozmieszczone będą na linii lotu, mają umożliwić bezpieczną komunikację lotniczą między Europą i Ameryką. Każda wyspa stalowa jest dostatecznie duża, aby znieść najbardziej wzburzone fale bez większych wstrząsów. Wyspa ma posiadać plac do lądowania i startowania samolotów, hangary lotnicze, stację radiową oraz pomieszczenia dla osób. Urządzenie projektowanych 10 baz, z tych 8 sztucznych i 2 naturalnych (na Azorach i wyspach Bermuda) mają być ukończone do połowy 1933 roku. Widzimy z tego, że fantastyczne projekty uchodzące do niedawna za niewykonalne, doczekały się realizacji.

BEZROBOCIE W NIEKTÓRYCH KRAJACH EUROPY.

W № 45 „Przemysłu Metalowego“ zamieściliśmy pod powyższym tytułem wzmiankę opierając się na danych Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie. Obecnie przytaczamy podaną tam tabliczkę, dotyczącą bezrobocia w państwach europejskich w marcu 1931 r., poprawioną i uzupełnioną liczbami, które znaleźliśmy w pracy p. T. Szturm de Sztrema p. t. „Bezrobocie w Europie dzisiejszej“ wydanej świeżo przez Instytut Gospodarstwa Społecznego“.

Państwa	Ludność według stanu na koniec 1930 roku (dane szacunkowe)	Liczba bezrobotnych w końcu marca 1931 roku	Stosunek liczby bezrobotn. do			
			Ogółu ludności	Liczby mężczyzn i kobiet w wieku 20 — 49 lat	Liczby mężczyzn w wieku 20 — 49 lat	Liczby osób zawodowo-czynnych w przemyśle i górnictwie
Anglja	46 035	2 666	5,8	13,2	28,5	27,1
Austria	6 722	304	4,5	10,2	21,9	24,7
Belgia	8 060	81	1,0	2,2	4,5	5,0
Czechosłowacja	14 726	340	2,3	5,5	11,8	14,2
Dania	3 542	68	1,9	4,7	9,8	17,3
Estonja	1 116	4	0,4	0,8	1,8	4,7
Finlandja	3 634	11	0,3	0,7	1,5	5,1
Francja	41 290	350	0,8	2,0	4,2	4,9
Gdańsk	410	27	6,6	15,3	32,9	50,0
Holandja	7 920	103	1,3	3,2	6,5	8,7
Irlandja	2 945	27	0,9	2,8	5,5	14,1
Jugosławja	13 930	100	0,7	1,8	3,8	16,3
Łotwa	1 900	9	0,5	1,1	2,4	7,0
Niemcy	65 287	4 744	7,3	16,1	34,2	34,3
Norwegja	2 809	29	1,0	2,7	5,5	8,8
Polska	31 148	373	1,2	2,9	6,3	22,2
Rumunja	18 024	48	0,3	0,7	1,4	6,1
Szwajcaria	4 067	18	0,4	1,0	2,1	2,1
Szwecja	6 120	73	1,2	2,9	6,0	8,7
Węgry	8 684	55	0,6	1,5	3,3	7,0
Włochy	41 145	707	1,7	4,3	9,0	14,7
Zagłębie Saary	793	18	2,3	5,0	10,1	10,6
R a z e m	330 307	10 155	3,1	7,3	15,4	20,6

OFIARY NA RZECZ POMOCY BEZROBOTNYM.

Polscy przemysłowcy metalowi, których ofiarności na cele społeczne zaznaczyła się już wielokrotnie, pośpieszyli i obecnie z ofiarami na rzecz robotników pozostających bez pracy.

Poniżej podajemy pierwszą listę firm, które wzięły udział w niesieniu pomocy bezrobotnym:

„B-cia Bauerertz” Sp. Akc. w Mijaczowie — pracownicy umysłowi i fizyczni: 1% od swoich zarobków; 50% ogólnych składek dopłaca firma.

Tow. Akc. Bréwillier S-ka i A. Urban i Synowie w Ustroiniu — jednorazowe dobrowolne datki firmy zł 450, oraz jednorazowe dobrowolne datki urzędników i wermistrzów zł 848,30, pozatem firma wpłaca miesięcznie **dwieście złotych**.

„Ferrum” Łódzka Odlewnia Żelaza — 1/2% od wypłacanej robocizny.

Sp. Akc. „Flohr” w Warszawie — wpłacono dotychczas zł. 85,09.

Huta Bankowa w Dąbrowie Górniczej — miesięcznie **tyśiąc złotych**.

Fabryka Kabli Sp. Akc. w Krakowie — pracownicy fizyczni i umysłowi zł. 335,92; od firmy zł. 335,92.

Krawczyk i S-ka w Zawierciu — firma dodaje 50% do dobrowolnych składek robotników i urzędników.

Fabryka Lin i Drutu Sp. Akc. w Sosnowcu — firma dopomaga swoim byłym pracownikom.

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce Sp. Akc. w Chrzanowie — **miesięcznie 4 502,13**.

Adolf Münhardt w Bielsku — miesięcznie **tyśiąc złotych**. Śląska Fabryka WYROBÓW Metalowych „Mewa” w Bielsku — wypł. dotychczas zł 115,60.

Sp. Akc. Meyerhold w Sosnowcu — robotnicy i pracownicy firmy 1% **miesięcznie** od poborów na przeciąg 6-ciu miesięcy.

H. Mühsam Sp. Akc. w Włocławku oraz Kujawska Fabryka Maszyn — 10 000 kg węgla, 1 000 kg grochu Wiktorja, 1 000 kg żyta, 1 000 kg pszenicy.

Inż. Fr. Pałaszewski Sp. Akc. w Łodzi — płaci na kuchnię dla bezrobotnych.

K. Rudzki Tow. Akc. w Warszawie — wpłacono dotychczas zł 707,77.

Rybnicka Fabryka Maszyn Sp. z ogr. por. w Rybniku — od firmy zł 300, urzędnicy firmy zł 521,35; byłym robotnikom obecnie bezrobotnym wypłacono w r. 1930 i 1931 zł 9 453.

„Staniola” Sp. Akc. w Warszawie — urzędnicy i robotnicy 1% **od zarobków**.

Zjednoczone Fabryki Maszyn „Unia” w Grudziądzu — w m. październiku zł 272,30.

Huta „Zgoda” w Zgodzie — Zarząd **miesięcznie osiemset złotych**, robotnicy i urzędnicy **miesięcznie 1 350 zł**.

L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper Sp. Akc. w Krakowie — pracownicy firmy **miesięcznie zł 707,38**, firma — **miesięcznie zł 707,38**.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Polsko-austriackie stosunki handlowe. Austrjacko-Polska Izba Handlowa w Wiedniu wypowiada pogląd, że poprawę naszego pogorszonego stosunku handlowego z Austrią, dałoby się osiągnąć po części przez przesunięcie naszej polityki przywzowowej w stronę Austrii, t. zn. przez skierowywanie do Austrii pewnych zakupów dokonywanych przez nas w innych krajach, a zwłaszcza w Niemczech, co pozwoliłoby Austrii przydzielać nam więcej dewiz na pokrycie naszego eksportu do tego kraju. Oczywiście przesłanką tego byłoby należyte uwzględnienie polskich interesów przez Austrię z okazji obecnej rewizji konwencji handlowej austriacko-polskiej.

AKCJE PRZEMYSŁU METALOWEGO NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ (20. XI. 1931.).

Notowania akcji przemysłu metalowego na giełdzie warszawskiej w złotych.

	Wartość nominalna	Najwyższy kurs tygodnia	Najniższy kurs tygodnia
Borman, Szwede i S-ka	100	—	—
Brown Boveri I-III em.	100	—	—
*H. Cegielski serja C	100	—	—
B. Hantke	1000	—	—
*Kabel	100	—	—
Lilpop, Rau i Loewenstein	25	11,50	12,25
*Modrzewskie Zakłady	50	4,—	4,—
Norblin, B-cia Buch i T. Werner em. I ost. i II	100	—	—
Ostrowieckie Zakłady em. I serja a i b	50	34,	34,
*Parowozów Budowa em. I i II	25	—	—
em. III	100	—	—
*Pocisk	25	1,06	1,06
„ imienne zwykłe	25	—	—
Rohn, Zieliński	52	—	—
Rudzki	50	4,	4,
*Starachowice	50	6,—	5,75
Suchedniów	12,50	—	—
*Ursus	15	—	—
Wulkan	25	—	—
„ imienne	25	—	—
Zieleniewski — Fitzner-Gamper em. I-II ost. i III	100	—	—
*Zjednoczenie Fabr. Maszyn Rolniczych	50	—	—

Fabryki, oznaczone gwiazdką, posiadają również akcje uprzywilejowane, niedopuszczone do obrotów giełdowych.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 20. XI. 1931 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	—	Miedź standard	1111
Antymon	895	Ołów miękki	483
Cyna standard	4390	Nikiel	—
Cynk hutniczy	460	Rtęć	17500
Miedź elektrolityczna	1355	Srebro za 1 kg	82

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od dnia 25. V. 29. od 0,78 zł do 1,61 zł za 1 kg. loco fabryka.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Cena żelaza handlowego.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje od d. I.V.1928 cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 t. franco wagon stacja Chebzie — 350 złotych + 2%.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od d. 15/X r. ub. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa. Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:
 711×1422×0,45 mm. 1 zł. 20 gr.
 711×1422×0,50 mm. 1 „ 15 „
 1000×2000×0,50 mm. 1 „ 17 „
 Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.
 Ceny bez zobowiązania.

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szmatowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwykła	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna	zł 20,50
Cegła kopalakowa normalna	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa	„ 23,—
Cegła kopalakowa fasonowa	„ 15,40	Zaprawa	„ 8,—
			„ 10,50

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz zł. £ 24.— za 1000 kg przy kupnie mniej niż 30 t.

naraz do 5 t. zł. £ 24.10 za 1000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. £ 25.10 za 1000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. £ 26.10 za 1000 kg

Ceny rozumieją się w funtach złotych, 1 £=7,3223 grama czystego złota.

Parytet: st. kol. Chebzie.

Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol“ w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojąco lane) zł. 59.—

Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł. 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

13172. *Jean Pierre Binard*. Sprężarka połączona z silnikiem spalinowym.
13044. *Syntheta A. G.* Sposób przedzenia na sucho sztucznego jedwabiu i urządzenie do wykonywania tego sposobu.
13045. *Syntheta A. G.* Filtr do urządzeń przedzalniczych sztucznego jedwabiu.
13057. *Benno Borzykowski*. Sposób wytwarzania sztucznego jedwabiu bezpośrednio w postaci nawinięcia, wymaganej w przemyśle włókienniczym, i urządzenie do wykonywania tego sposobu. Dodatkowy do patentu № 11794.
13075. *Fred Ferrand*. Sposób otrzymywania krótkich, dających się prząść, sztucznych włókien i urządzenie do wykonywania tego sposobu.
13086. *Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu Spółka Akcyjna*. Sposób odzyskiwania dwusiarczku węgla ze sztucznego jedwabiu wiskozowego, nawiniętego na szpulach, oraz dalszej jego obróbki i urządzenie do wykonywania tego sposobu.
13127. *Fried. Krupp Aktiengesellschaft*. Panew odlewnicza.
13122. *Jakób Moszkowski*. Sprężynowe urządzenie do samoczynnego podnoszenia wiek tapczanów, otoman i podobnych mebli.
13055. *Artur Rotter*. Garnek zapobiegający wykipieniu mleka podczas gotowania.
13118. *Carl Landt*. Krzesło z płytą przyciskową i przyrządem do naciągania i prasowania części odzieży.
13165. *Górnośląskie Towarzystwo Przemysłowe Getepe Spółka Akcyjna*. Zóraw wypadowy z poziomem prowadzeniem ciężaru i wysięgniką łamaną.
13061. *Serge Tchayeff*. Urządzenie do zakładania klamer na druty przy wyrobie prasowanych i uzbrojonych płyt i belek ze słomy i trzciny.
13188. *Brown Boveri & Cie Aktiengesellschaft*. Zakotwiczenie żelaznych konstrukcyj nadziemnych, zwłaszcza słupów do przewodów napowietrznych.
13113. *Leon Matecki*. Trzymak do rusztowań.
13108. *The Anode Rubber Company*. Urządzenie do wytwarzania rur ze stężonej wodnej zawiesiny kauczuku, gutaperki, balaty i tym podobnych materiałów.
13150. *„Smelting“ Metallurgische- und Metallwerke A. G.* Sposób wytwarzania tlenku cynkowego z cynku metalicznego, z metali zawierających cynk lub stopów metalowych.
13161. *The African Tin Recovery Company Limited*. Sposób wydobywania cyny z odpadków cynowych i podobnych materiałów zawierających cynę.
13094. *Mielewerke Aktiengesellschaft*. Przyrząd do centrowania obręczy kół o szprychach drucianych.
13185. *Johannes Deutrich*. Gazomierz.